Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje ZłR. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złp. 6.

№ 238. CZWARTEK 19 Października 1848.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła pod. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i inne uwagi.	
18	6"	27" 3, 06	+ 4, 0	2, 58	Zachodni	słaby	Pochmurno		+ 3, 7
	2	2, 58	10, 8	2, 86	Wschodni	średni	Pogoda	Deszcz	10, 8
	10	0, 90	9, 2	3 32	Pł. Wschodni	,,	,,		

Nr. 6. D. G. R. M.

RADA MIEJSKA
do Mieszkańców Miasta Krakowa.

Obywatele!

Członkowie Rady Miejskiéj wolnym wyborem Waszym do sprawowania zakréślonego im urzędowania powołani, rozpoczynają czynności swoje od zawiadomienia Was Obywatele, że organizując się obecnie w ciało czuwające nad bezpieczeństwem, porządkiem i w ogóle pomyślnością Miasta, chlubni zaufaniem Waszém, szczérą gorliwością pracy i zupełném poświęceniem się dobru ogólnemu, takowe usprawiedliwić i zachować pragną.

Wszakże ważność naszego stanowiska, jakkolwiek należycie pojęta, tylko za wspólném i chętném współdziałaniem Waszém wypełnić się może. Jeżeli z jednéj strony na wstępie czynności naszych wyznać nam miło, że dobro ogółu w wszechstronném jego rozwinięciu jedyném naszém będzie zadaniem; tak z drugiéj strony jedność, zgoda i prawe postępowanie, jedynemi są warunkami dopięcia wszystkim nam zarówno pożądanego celu.

Znana powszechnie prawość Obywateli i zacność Ludu Krakowskiego spodziéwać się nam każe, że miasto nasze pokładając ufność w wyborze swoim, wszelkie postanowienia Rady, swą powolnością wspiérać i ich wykonanie ułatwiać zechce— w przekonaniu, że pomyślność jego — przyczyni się zarazem do pomyślności Ojczyzny całéj.

Kraków d. 17 Października 1848 r.

Vice-Prezes
PAPROCKI.
Kroebl Sekretarz Jeneralny.

Rzeczy krajowe.

KRAKÓW.

W czasach obecnych w wypadki brzemiennych zainteressowało bez wątpienia miasto Wiédeń całą Europę. Dla tych, co go nie znają, zamieszczamy poniżéj rys jego geograficznego położenia; rozumié się ogólny, bo na opis szczegółów i osobliwości onegoż, za szczupłe są karty pisma naszego.

Miasto Wiédeń leży w nader powabnéj okolicy na równinie przy ujściu strumyka Wiédeń do rzéki Dunaju, który tu na kilka odnóg się dzieli.

Za czasów Rzymian było tylko wojskową warownią (castra flaviana) późniéj Vindobona nazwaną. Następnie dostało się pod moc Gotów i Hunów, a w r. 871 pod panowanie Karola Wielkiego. Kwitnąć poczęło od r. 1442, gdy książęta austryaccy obwarowawszy go, stolicę swoją tu założyli. W r. 1477 oblężone było przez Węgrów, którzy go dopiéro 1484 zdobyli.

W r. 1529 napadniętém było przez Turków— którzy jednak po 30-dniowém bezowocném oblężeniu pierzchli. W r. 1619 zbuntowały się protestanckie sekty Czechów przeciwko cesarzowi i miasto to znowu wytrzymało ich oblężenie. W r. 1683 Turcy po oblężeniu miasta liczném wojskiem, omal go nie zdobyli, gdyby rycerskie hufce Polaków prowadzonych przez Króla Jana Sobieskiego nie odegnali dzicz tatarską i nieuratowali wielce zagrożonego miasta cesarskiego. W latach 805 i 809 zdobytém było przez Francuzów.

W całéj Monarchii największe, najludniejsze i najhandlowniejsze; składa się z właściwego miasta otoczonego warownym murem i fosą długości jednéj mili i 34 przedmieść, otoczonych również 4 mile długim wało-murem i okopem, zwanym linią — pomiędzy miastem i przedmieściami znajdują się spacery (Glacis) plac wolny od wszelkich zabudowań. Tylko przedmieście Leopolda (Leopoldstadt) oddzielone od innych odnogą Dunaju, stanowi wyspę — połączoną wszakże kilku pięknemi mostami, jako to, mostem Ferdynanda o jednym filarze, mostem Franciszka murowanym o jednym łuku i wielkim mostem Taborskim.

Miasto, spacery i przedmieścia oświetla więcéj jak 3,000 lamp.

Wiédeń ma kościołów katolickich 32, klasztorów 21, kościół ewangelicki jeden, cerkiew uniacką jednę, dysunickich dwie, znaczniejszych pałaców 123, teatrów 5, zbrojownie dwie (jedna cesarska, druga obywatelska), wspaniały gmach Inwalidów, szpital, który corocznie w przecięciu do 20,000 chorych przyjmuje, oprócz tego 2 szpitale braci miłosierdzia i dwa sióstr miłosiernych.

Domów liczy 7500, z których 1217 na samo miasto przypada.

Z kościołów Wiédnia największy w całych Niemczech jest kościół S. Szczepana, w środku miasta w gotyckim stylu zbudowany, z wieżą 72 sążnie wy-

soką, do któréj prowadzą schody o 700 stopniach, do kopuły przystawia się jeszcze kilka drabin; majestatycznym głosem zwołujący do modlitwy dzwon téj wieży, 357 centnarów wagi mający, ulany jest z kruszcu, który w postaci armat niegdy posyłał śmierć i zniszczenie mieszkańcom tego miasta.

Drugie miejsce po kościele katedralnym wspomnionym, zajmuje kościół S. Karola Boromeusza, na przedmieściu Wiédeń, zbudowany na wzór kościoła S. Piotra w Rzymie. Wspaniałą budową jest także kościół OO. Kapucynów, w którym spoczywają popioły cesarzów austryackich.

Właściwe miasto Wiédeń ma 12 bram, 8 wielkich a 10 mniejszych publicznych placów, 110 dużych i małych ulic, lecz po największéj części krzywych.

Najpiękniejszy plac Józefa przed ogrodem (pałacem cesarskim) przyozdabia posąg cesarza Józefa na koniu bronzowym wzniesiony.

Ozdobny ogród cesarski koło Belwederu, tudzież blizko tego położony ogród księcia Schwarcenberga i cesarski ogród w przedmieściu Leopolda (augarten) stoją otworem dla publiczności; najbardziéj uczęszczanym jest jednak dla rozrywki ulubieniec spacerującéj publiczności wiedeńskiéj zwany *Prater* w rzeczoném przedmieściu.

Według obrachowania z roku 1845, miał Wiédeń 333.000 ludności — oprócz załogi wojskowéj.

Ł....

(A. N.) Czy nam się zdaje, czyli téż tak jest rzeczywiście, że wsie dotychczas do Cyrkułów miejskich wcielone, jako to: *Grzegórzki*, *Piaski*, *Krowodrza*, *Łobzów*, *Nowa-Wieś*, *Czarna-Wieś*, *Kawiory*, *Półwsie-Zwierzynieckie i Zwierzyniec* — po zniesieniu Dyrekcyi Policyi zostały *bez żadnéj władzy pierwszéj instancyi.*

Rada bowiem administracyjna stanowi zwierzchną władzę w obrębie całego Okręgu Krakowskiego — a *Rada miejska* niewiemy czy ma sobie nadaną attrybucyą zarządzania rzeczonemi wsiami, bo Obywatele tychże wsi *wyłączeni byli od prawa głosowania na Radzców* miejskich, chociaż Czarna-Wieś obejmująca 30 kilka Realności, przez b. Senat Rządzący W. M. Krakowa do Gminy IX miejskiéj była przyłączoną.

Ł...

Kilka słów o Prezydenturze Rzeczypospolitéj Francuzkiéj.

Lubo przedewszystkiem, nie mało mając do czynienia, naszą Sprawą szczególniéj zajmowaćbyśmy się powinni — lecz że i na obcych przykładach uczyć nam się wypada i rzecz ta dotycze istotnéj zasady nowego, rozwinąć się dopiero mającego Stanu społecznego obecnie choć kilka słów o Prezydenturze Rzeczypospolitéj Francuzkiéj wynurzyć postanowiliśmy.

W Zgromadzeniu narodowém fracuzkiem głównie ucierano się tylko w jaki sposób wybór Prezydenta Rzpltéj następowaćby powinien czyli tylko przez Zgromadzenie, czyli przez powszechne Narodu całego wybory i w tym razie słusznie uznano i przyjęto sposób powszechnych wyborów.

Lecz dziwi nas że tak mało było głosów w Zgromadzeniu przeciw wyborowi Prezydenta — bo rzetelnie nie pojmujemy Rządu republikanckiego czystego, jaki jedynie Francyi naszém zdaniem odpowiada z Prezydentem. Ani w tém wcale zapatrywać się nie należy na Amerykę. Albowiem Stany Zjednoczone Ameryki północnéj, Państwo z różnych krajów złączone federacyjnym tylko sposobem, muszą mieć skoncentrowanie, Reprezentanta Rządu jako jedynéj Państwa spójności w Prezydencie — taki téż Rząd mniéj, więcéj przystoi nowéj Austryi. — Ale Francya, naród cały jednolity, kiedy się już raz uznał Rzecząpospolitą i to jeszcze demokratyczną czyli czystą — nie powinien mieć Rządu (władzy wykonawczéj) w jednéj osobie pod jakąbądź nazwą, ale tylko Radę Ministrów odpowiedzialnych, każdéj chwili odwołalnych, z prezydencyą kolejną losem; tym bowiem sposobem obudziłaby się szlachetna emulacya, bo każdy w ciągu prezydencyi, chciałby być jak najużyteczniejszym dla ogółu, jak najwięcéj się odznaczyć chwalebnie i w tén tylko sposób, egoizm, intryga nie znajdą punktu oparcia. — Coroczne zaś Zgromadzenie Narodowe, może być dostatecznym i właściwym wyrazem publicznym. — A tak szczérze mówiąc, może słusznie obawiamy się, ażeby Prezydent teraźniejszy, nie był tém, czém dawniejszy konsul — to jest przejściem ze stanu wahania się, znowu do Monarchizmu. —

J. G.

(A. N.) Poważyłem się imieniem pobożnéj Publiczności podać prożbę pod dniem 4 Paździe. r. b. do Pstnego Konsystorza Jlnego Dyecezyi tutejszéj na ręce JW. Biskupa Szufragana Łętowskiego o łaskawe zarządzenie tak po Parafialnych Kościołach, jako i innych w Krakowie Nabożeństwo kornego do Pana Zastępów ku zachowaniu Ludu kraju naszego od grożących Plag jako to: Cholery, Nieprzyjaciela, i domowéj Wojny.

Zapytujemy Szanowne Duchowieństwo, dlaczego dotąd nieuprosiliśmy dla serc i dusz naszych tak zbawiennego i potrzebnego nabożeństwa? Wszakże tu aż nadto wyraźnie zachodzi dobro Kościoła Chrześciańskiego, bo cóż może być potrzebniejszém w Kosciele jak podniesienie ogólne serc do Boga? Czyżby i Kapłani nasi znani z cnót religijnych i narodowych mieli być obojętnymi na dobro dusz naszych dla tego że parę obcych przybyszów pod Sukienką Kapłańską starali się zaprowadzić u nas obojętność filozoficzno-religijną czyli po prostu mówiąc starali się nas bezecną zarazić hipokryzyą i jezuityzmem zdemoralizować?. Tego się niespodziewamy — tego się spodziewać nie możemy.

Jan G. O. Kr.

W Teatrze Narodowym dziś jako rocznicę założenia Mogiły Kościuszki między innemi przedstawiony będzie obraz: Założenie Mogiły z stósownemi śpiéwami narodowemi.

Dyrekcya Teatru, chcąc godniéj obchodzić tę 28mą rocznicę oddania należnéj czci Temu Obrońcy w 2 światach wolności ludu, postanowiła z tym obchodem połączyć dobroczynny uczynek a to przeznaczając dwie trzecie części dochodu z tego widowiska na potrzeby zimowe braciom naszym.

Zacni Krakowianie! a przeto i Wy Szanowni *Majętniejsi Obywatele*, którzy zawsze wspieraliście teatr Narodowy jako *instytucyą tak ważny wpływ na język i obyczaje ojczyste* wywierającą — Wasze prawe Polskie uczucia tylokrotnie objawione każą nam z pewnością oczekiwać iż na tak szlachetny cel nie zostawicie lóż i miejsc zamkniętych próżnych

gdy inni mniéj zamożni Rodacy według sił swoich do dobra ogólnego a mianowicie do wspierania tułających się dotąd *choć to na własnéj ziemi* braci naszych chętnie się przykładają.

W wczorajszym Numerze Gaz. Krak. pomiędzy radzcami Wydź. płatnymi, nie zamieszczono imienia Karola Strożeckiego.

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

AUSTRYA.

Wiedeń 15 *Października.* Siła zbrojna całego Wiédnia razem z przedmieściami wynosi około 100,000 ludu, który dotychczas oczekiwał tylko ukazania się Węgrów, ażeby uderzyć na Kroatów. Ponieważ poczta nie nadeszła, a już mieliśmy wiadomości prywatne o rozbiciu Jellaczyca przez Węgrów, przeto wnosić należy, że w obecnéj chwili toczy się walka o wolność ludów pod Wiédniem. Słyszymy powtórnie, że Arcyksiążę Jan ma przybyć do Wiédnia dla rozpoczęcia układów i wstrzymania krwi rozléwu. Cesarz zaś miał wezwać deputowanego Majera, ażeby utworzył nowe ministeryum! Auersperg także usiłował otworzyć sobie drogę *dyplomatycznych układów*, lecz dziś gdzie jedynie droga prawdy, a nie fałszu do ludu przemawia, takowa dyplomatyczna droga, poprowadzić go tylko może do zguby. Albowiem dziś między przyjacielem a nieprzyjacielem, nie znamy środka, taki środek jest u nas zdradą. — Dziś już nas nieoszukacie.!

Dnia 15. — Pomimo wszelkich nadziei, przygotowań i żądania ludu ażeby jak najspieszniéj przyszło do walki — takowa dotąd nienastąpiła, co jest powodem że lud Wiédnia do najwyższego stopnia oburzony wyrzuca Sejmowi, iż żadnych energicznych nie przedsiębierze środków, tym bardziéj, że wojsko pod Wiédniem dopuszcza się wszelkich nieprawości a szczególniéj popełnia gwałty i krzywdzi osoby przybywające lub wyjéżdżające bez względu na żadne prawa.

Hrabia Wikenburg gubernator w Gracu, który dotąd uchodził za przyjaciela ludu Wiédeńskiego, mówią że niebezpieczną zaczyna grać rolę — gdyż zuowu chodzą pogłoski, że on w tajemnych zostaje stosunkach z Jellaczycem, który ogłosił się naczelnym wodzem wojsk austryackich. — Pospolite ruszenie ze Styryi przybyło aż do *Sommering* gdzie jednakże przez wojsko dalszy pochód jego został wstrzymany — i tak obadwa oddziały patrzą na siebie nie śmiąc się zaczepić.

Oto jest treść proklamacyi Armii Węgierskiéj do Obywateli Wiednia: Przychodzimy na Ziemię Waszą jako Przyjaciele i Bracia, niosąc Wam pomoc, Wam którzy stawiliście życie Wasze i krew Waszą za wolność Rodu Ludzkiego. Przybywamy aby zniszczyć rozbójnicze bandy Jellaczyca, który niszcząc, paląc i rabując Kraj nasz schronił się na Ziemie Waszą — przychodzimy i Wasze miasto zabezpieczyć od zniszczenia i rzezi Kroackiéj — Przychodzimy ażeby pokonać przewrotnych służalców absolutyzmu, którzy szydząc ze słów monarchy i głosu narodu wolność naszą chcą przytłumić w samym jéj zarodzie. Poczciwy Szlachetny Ludu Austryi! do broni więc! do broni! brońcie waszéj stolicy i dawajmy sobie wspólną pomoc. Węgry i Niemcy, razem walczyć będziemy dla jednéj wielkiéj sprawy. Niech żyje nasz Cesarz i król! śmierć przedajnym służalcom kamarylli. Niech żyje wolność konstytucyjna, niech żyje prawość i braterstwo!

„Do broni! do Wiédnia!“

PRUSY.

Berlin 15. Kluby tutejsze demokratyczne coraz silniéj rozwijają życie rewolucyjne. Celem ich jest ogólna reorganizacya politycznego bytu. Nowy tu powstał klub demokratyczny kobiet, pod przewodnictwem Panny *Łucyi Lenc* który przybrał nazwę „*Germania*“. Prezes Ministrów wtych dniach podał Królowi adress tyczący się rozbrojenia gwardyi królewskiéj utrzymując iż ta *oddzielna Korporacya* w Państwie rozwiązaną być winna w jak najkrótszym czasie. Utrzymują że Król chętnie przystanie na uskutecznienie tego projektu — Jednakże i opinia publiczna ile sądzić można niezechce temu stawiać oporu.

Poznań 14. Wszyscy więźniowie polityczni a mianowicie Polacy w skutek ogłoszonéj Królewskiéj amnestyi zostali wypuszczeni na wolność Jednakże amnestya ta zbyt jest dwójznaczna, albowiem kończy się temi słowy: Wszyscy duchowni urzędnicy i wojskowi, którzy mieli udział w Powstaniu, nie są wyjęci od amnestyi królewskiéj — atoli śledztwu sądowemu ulegają, z tém wszakże zastrzeżeniem, że kara za ich przestępstwo ogranicza się samym tylko oddaleniem od urzędu“ — Co my polacy tak sobie wytłomaczyć możemy: „Jakkolwiek rząd opinią powszechną i duchem czasu zmuszony, przyznaje, iż poświęcenie dla ojczyzny i miłość bytu narodowego nie bierze polakom za zbrodnią — jednakże usiłować odtąd będzie, ażeby polacy w Poznańskiem od wszelkich ile to bydź może urzędów byli odsunięci. “ — Istotnie prześliczna amnestya! Sam *Machijavel* gdyby z grobu powstał, lepszéj by dla nieprzyjaciół swoich niewymyślił. Ależ to jest najpiękniejszą cechą wieku 19 dwójznaczność, — fałsz, obłuda. — Szczególniéj zaś temi zalety odznacza się rząd pruski. Cześć mu cześć, — aż przyjdzie nagroda. Że przyjdzie, nie wątpiemy, bo duch obudzony sprawiedliwości, i wolności żyje w naszém pokoleniu, i zaprawdę obłuda i niegodziwość reakcyjnych dyplomatów nie wstrzyma biegu historycznego i ducha czasu, który wszystko zwycięży. Pomimo téj *wspaniałéj* amnestyi królewskiéj, — stan oblężenia Poznania nie zniesiony owszem trwa ciągle pod jenerałem *Steineker*.

NIEMCY.

Frankfurt 13 *Października.* Jakkolwiek centralna Władza policyjna frankfurcka działa czynnie ku przytłumieniu wszelkich ruchów demokratycznych jakkolwiek do tego celu zmierzają poruszenia i przygotowania wojskowe — jakkolwiek wojska pruskie i niemieckie rozciągnęły swój obuch przeciw wolności w całéj Turingii — jednakże demokratyczne uczucia i pojęcia widocznie się objawiają szczególniéj pomiędzy ludem wiejskim, który głośno odgraża, że przeciwko nieprawnéj przemocy i tyranii ma on kosy i widły. Tém bardziéj ten duch w wieśniakach jest zagrażającym, że prawie wszyscy wieśniacy mają broń palną i doskonale jéj umieją używać — Chodzą wezwania pomiędzy rolnikami — które są bardzo treściwe, bo się kończą na tych słowach: „Miéj broń nabitą a kosę wyostrzoną!“ Zgromadzenia chłopów odbywają się w otwartém polu w dni świąteczne i zawsze zbrojno. — Ostatnie zgromadzenie liczyło 4,000 zbrojnego ludu.

Uwiadomienie.

Przyjaciel Ludu *od roku 5 do 14go*, którego cena bardzo zniżona **8 złp.** za rocznik.

Kto te dziesięć roczników razem zakupi, otrzyma je za **10 tal.;** oprócz tego jako premią część część pierwszą ważnego dzieła: *Mała Encyklopedya Polska*, gratis.

Można je nabyć w Księgarni Stanisława Gieszkowskiego. Wszystkie Księgarnie krajowe i zagraniczne przyjmują na nie zamówienia.

Nad wartością pisma tego długo rozwodzić się nam nie trzeba. Jest ono skarbcem, do którego już rok 15ty zbierają się wszelkie pamiątki narodowe dawniejszych nowszych i czasów. Zawiera nie mało przedmiotów z dziejów ojczystych i pamiętników, z historyi obyczajów i zwyczajów, jeografii, historyi naturalnéj; wiele powieści i powiastek, poezyi i pieśni ludu Mnóstwo rycin nie mało przyczynia się do jego ważności, między któremi wiele znajduje się rzadkich i ciekawych. — Cały Przyjaciel ludu stanowi małą bibliotekę, któraby w każdym domu w każdéj familii być winna. Dla ułatwienia nabycia, postanowiła księgarnia niżéj podpisana zniżyć ceny wzwyż wymienionych roczników z 3ch Tal. na 8 Złp.

Roku 1go i 2go zupełnie brakuje w handlu. Roku zaś 3go i 4go kilkanaście jeszcze egzemplarzy jest w zapasie, i te sprzedają się po 15 Złp. Ceny zaś bieżącego rocznika 15go nie zniża się, lecz zostaje Tal. 3.

Zapisywać można po wszystkich księgarniach i urzędach pocztowych.

Leszno i Gniezno, dnia 16 Września 1848.

Księgarnia Ernesta Günthera.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 5089.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek prozby przez P. Marcyannę piérwszego ślubu Parzelską 2go Bartmańską wniesionéj o przyznanie jéj spadku po śp. Ignacym Parzelskim synu jéj pozostałego, a z summy Złp. 2,346 gr. 10 na domu pod L. 119 przy ulicy Grodzkiéj w G. II. M. Krakowa stojącym hipotecznie ubezpieczonéj, tudzież z części kramu Bogatym zwanego w Rynku pod L. 14 stojącego — składającego się. Trybunał w slad art. 12 Ustawy Hipotecznéj z r. 1844 wzywa wszystkich mogących mieć prawa do pomienionego spadku, ażeby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek powyższy zgłaszającéj się, przyznanym zostanie.

Kraków d. 28 Września 1848.

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*

(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nr. 4,658

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Stosownie do Artykułu 12 Ustawy hypotetycznéj z roku 1,844 wzywa wszystkich prawa mieć mogących do spadku po ś.p. Józefie Kremer pozostałego, z $\frac{8}{10}$ części Domów pod L. 45$\frac{7}{8}$ w Gminie IV. M. Krakowa położonych składającego się, aby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili w razie bowiem przeciwnym spadek rzeczony zgłaszającym się sukcessorom Józefowi i Karolowi Kremerom przyznanym zostanie.

Kraków d. 19 Września 1848.

Sędzia Prezydujący
Brzeziński.

(2r.) Z. Sekretarza P. *Burzyński.*

Pisarze Banku Pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interessowanéj zawiadamiają iż od fantu Korali nici 4 łutów 35 ważących i numizmata dnia 14 Marca 1845 roku do Numeru 27 pod Lit. *C.* w Banku Pobożnym zastawionego, według oświadczenia zgłaszającéj się o wykupienie tegoż fantu osoby, kartka czyli rewers bankowy miał zaginąć; przeto wzywają wszystkich interess w tém mieć mogących, aby o wykupienie tego fantu najdaléj do dnia 1 Listopada r. b. zgłosili się, gdyż w razie przeciwnym; fant rzeczony osobie zgłaszającéj się, po tym przeciągu czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków dnia 15 Września 1848 r.

X. *Praszkiewicz P. B. P.*
(1r.) *Stachowicz K. B. P.*

Pisarze Banku Pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interessowanéj zawiadamiają, iż od fantu Cukiernica i cążki próby 12 łutów 37½ dnia 22 Maja 1846 roku do Nru 28 pod Lit. R. w Banku Pobożnym zastawionego, według oświadczenia zgłaszającéj się o wykupienie tegoż fantu osoby, kartka czyli rewers bankowy zaginął — przeto wzywają wszystkich interes w tém mieć mogących, aby o wykupienie tegoż fantu najdaléj do dnia 1 Listopada r. b. zgłosili się, gdyż w razie przeciwnym fant rzeczony osobie zgłaszającéj się niezawodnie wydanym będzie.

Kraków dnia 6 Października 1848 r.

X. W. Praszkiewicz.
(1r.) *Stachowicz.*

Doniesienie prywatne.

Rapport tygodniowy.

Od 9 do 15 Października 1848 włącznie przewiezono Koleją żelazną Krakowsko Górno-szląską:
1,288 osób i
9,016 centnarów frachtu
Dochód wynosił Złr. 2,855 grajc. 43.

Dziś wyszedł z druku 7 *Numer* **Przeglądu** wydawanego przez *Leona Zienkowicza*, i jest do nabycia w biurze Redakcyi przy ulicy Sławkowskiéj w kamienicy Knotza, oraz we wszystkich kantorach i na Poczamtach.

Najnowsze wiadomości.

Głoszą, że Węgry rozbiwszy Jellaczyca, weszli do Wiédnia — wielu deputowanych rozjechało się — nasi także przybyli do Krakowa.

Redaktor **Władysław Iżycki.** *Nakł. i Druk.* **St. Gieszkowskiego.**